

# Portfelówki do poprawy

Miały rozwinąć akcję kredytową w sektorze małych i średnich firm i w efekcie przynieść dodatkowe 20 mld zł udzielonych kredytów. Na razie nowe zasady udzielania poręczeń portfelowych podzieliły BGK i banki komercyjne. Czy jest szansa na kompromis?

## ■ Maciej Bednarek

Portfelowe poręczenia kredytów dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw są częścią tzw. pakietu antykryzysowego, wprowadzonego przez rząd w połowie 2009 r. Firmy spragnione kredytu obrotowego czy inwestycyjnego, a nieposiadające wystarczającego zabezpieczenia, miały mieć szansę dzięki poręcze-

niu Banku Gospodarstwa Krajowego taki kredyt uzyskać, zaś bankom komercyjnym umożliwić uwolnienie części rezerw związanych na kredyty zagrożone i przeznaczenie uwolnionej kwoty na akcję kredytową.

Spowolnienie gospodarcze w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy w największym stopniu uderzyło właśnie w przedsiębior-

ców i w przypadku banków w segment kredytów dla firm. Na dodatek wyniki banków pracowały kredyty hipoteczne czy konsumenckie. Nie można tego samego powiedzieć o kredytach dla firm. Z danych Narodowego Banku Polskiego wynika, że wartość kredytów dla przedsiębiorstw skurczyła się z 225,7 mld zł w grudniu 2008 r. do 218,6 mld zł na koniec 2009 r. W analogicznym okresie portfel kredytów dla gospodarstw domowych rósł jak na drożdżach – z 372,4 do 416,1 mld zł.

Fot. Archiwum prywatne



» **MATEUSZ MORAWIECKI**  
prezes Banku Zachodniego WBK

Choć rynek kredytów dla firm jest już względnie odblokowany, to dla gospodarki byłoby znacznie lepiej, gdyby przedsiębiorcy mogli na dużą skalę korzystać z programów poręczeniowych Banku Gospodarstwa Krajowego. Tymczasem nadal nie ma dobrej, efektywnej umowy dotyczącej tzw. poręczeń portfelowych, dzięki którym banki mogłyby w ramach ustalonego limitu udzielać kredytów z poręczeniem Skarbu Państwa. Na razie jednak warunki proponowane przez BGK są trudne do zaakceptowania, bo cena poręczeń waha się między 2 a 3 proc. wartości poręczanej. A to oznacza, że za kredyt z poręczeniem przedsiębiorca musiałby płacić znacznie więcej niż za zwykły – nawet 14 proc. rocznie. Przy tak wysokich kosztach niewiele biznesowych projektów ma sens. Mówię to na podstawie wieloletniego doświadczenia, które Bank Zachodni WBK zdobył we współpracy z polsko-kanadyjskim PolFundem. Dzisiaj oferta PolFundu jest o blisko jedną trzecią tańsza od propozycji Banku Gospodarstwa Krajowego.

A to nie wszystko. Najbardziej uderza mitręga biurokratyczna, bo BGK zamierza już na starcie sprawdzać wszystkie dokumenty, co przedłuży procedury kredytowe do kilku tygodni. Sektor proponuje, że to banki komercyjne wezmą na siebie całą robotę papierkową, a BGK będzie weryfikowało dokumenty później, gdy jakiś poręczony kredyt nie będzie spłacany. W tym wariancie to banki komercyjne ponosiłyby pełną odpowiedzialność za błędne decyzje. Rozwiązanie tych problemów wydaje mi się sprawą palącą, bo usprawnienie systemu poręczeń i gwarancji jest rzeczą niezbędną, aby nadać gospodarce dużego rozpędu przez zwiększenie zdolności przedsiębiorstw do dalszych inwestycji oraz zapobieżenie zatorom płatniczym przez wsparcie kapitału obrotowego w przedsiębiorstwach.

## Dla starych kredytów

W ramach rządowego programu antykryzysowego BGK przygotował dwa wzory umów poręczeń portfelowych. **Pierwsza dotyczy objęcia poręczeniami kredytów już udzielonych (PPK – Poręczenia Portfela Kredytów)**. W jej ramach poręczeniem może być objęty kredyt udzielony w okresie od 19 maja 2006 r. do 18 listopada 2008 r. zgodnie z procedurami bankowymi, który może być zabezpieczony hipoteką na nieruchomości lub zastawem rejestrowym. Warunkiem objęcia kredytu poręczeniem jest zakwalifikowanie go do kategorii normalnej. Zdaniem bankowców nie ma sensu ustanawiania dodatkowego zabezpieczenia w formie poręczenia BGK kredytu, który już jest solidnie zabezpieczony, a klient aktualnie ma dobrą kondycję finansową.

– Umowa precyzuje, że poręczeniem nie może być objęty kredyt udzielony przedsiębiorcy, który w okresie trzech miesięcy przed datą udzielenia kredytu przewidzianego do objęcia poręczeniem PPK miał aktywny negatywny wpis w systemie BR, otrzymał

Fot. Archiwum prywatne



**TOMASZ MIRONCZUK**  
prezes zarządu Banku  
Gospodarstwa Krajowego


### NOWY MODEL PORĘCZEŃ

Obecna oferta poręczeń jako podstawowego instrumentu ograniczającego ryzyko kredytowe, tworzona była w początkowym okresie kryzysu, kiedy jego skutki trudno było przewidzieć. Zmiana uwarunkowań, które wynikły od tamtego czasu, wymaga zmiany w kształtowaniu parametrów produktu. BGK pracuje obecnie nad nowym modelem poręczeń dla banków, aby nowy produkt był jak najbardziej adekwatny do ich aktualnych potrzeb. Chcemy wdrożyć instrument, który ułatwi zarządzanie ryzykiem portfeli kredytowych banków, zmniejszy ryzyko związane z udzielonymi kredytami oraz pozwoli na lepsze zarządzanie kapitałem. Zastosowanie takiego podejścia umożliwi, przy zachowaniu kontroli nad ryzykiem BGK, mniejszą sprawozdawczość dla banków kredytujących oraz adekwatność ceny do ponoszonego ryzyka. Nowe produkty zapewnią poręczeniom charakter ochrony nieruchomości. Ten instrument powinien być dostępny jak najszybciej. Natomiast wymagania BGK w zakresie sprawozdawczości wynikają z obowiązku wykonywania, tak jak w przypadku innych banków, sprawozdawczości obowiązkowej oraz bieżącego monitorowania ryzyka. Dla działalności poręczeniowej BGK nie ma wyodrębnionych, uproszczonych zasad sprawozdawczych czy wyodrębnionych norm nadzorczych. Bank wystąpił już do Komisji Nadzoru Finansowego o umożliwienie portfelowego wykorzystywania i prezentowania danych. Trwają również, na forum Związku Banków Polskich, prace umożliwiające wypracowanie zasad współpracy banków w zakresie wdrożonej klauzuli *pari passu*. Dotychczas, w ramach funkcjonującego od sierpnia 2009 r. programu poręczeniowego, do 25 lutego 2010 r. udzielono 28 poręczeń dla 22 firm.

z banku kredytującego wypowiedzenie jakiegokolwiek ekspozycji kredytowej lub posiadał zadłużenie przeterminowane w banku kredytującym powyżej 30 dni – wylicza Elżbieta Krzemińska, ekspert w Biurze Funduszy Unii Europejskiej i Programów Publicznych Banku Pekao SA.


Chcąc objąć takim poręczeniem przedsiębiorcę, bank musiałby się z nim skontaktować osobiście, aneksować umowę, uzyskać weksel na rzecz BGK, co jest czasochłonne i kosztowne. Niewiele ma też wspólnego z ideą poręczenia portfelowego, które powinno charakteryzować się automatyczną procedurą, bez udziału i wiedzy klienta.

BGK wyjaśnia, że dla banków komercyjnych poręczenie jest korzystne. – Poręczenia kredytów już udzielonych w ramach tzw. Umowy Poręczenia Portfela Kredytów dają możliwość zabezpieczania kredytów o okresie kredytowania trzech lat, jeśli chodzi o obrotowe, i 10 lat w przypadku kredytów inwestycyjnych. Tak długie okresy kredytowania rodzą ryzyko braku obsługi kredytu i jego spłaty. Zabezpieczenie w formie poręczenia BGK jest zabezpieczeniem płynnym, obniża koszty banku kredytującego, gwarantuje odzyskanie ▶




## Czy... zgodnie z prawem prowadzisz swoją spółkę lub fundację?

**Bezpłatne** poradniki  
oraz baza **porad**  
prawno-podatkowych



... już teraz na  
**www.osobyprawne.pl**

# SPRAWDŹ



Proste podatki

PIT.pl

VAT.pl

REKLAMA

części niespłaconego kredytu w ciągu 30 dni od wezwania BGK – tłumaczy Halina Wiśniewska, dyrektor Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości i Innowacji w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kontrowersje budzi również brak w umowie klauzuli o zapłacie bezwarunkowej. Bankowcy oczekują, że w sytuacji gdy kredyt objęty poręczeniem przestanie być spłacany, bank zwróci się do BGK o spłatę zadłużenia, proporcjonalnie do wysokości poręczenia. Ten zaś spłaci zadłużenie i na tym kończy się współpraca banku z BGK w zakresie danego kredytu. Tymczasem brak klauzuli o zapłacie bezwarunkowej daje Bankowi Gospodarstwa Krajowego prawo do udziału w windykacji. Po jego stronie stoi prawo unijne, które w tym zakresie mówi, że straty muszą być ponoszone proporcjonalnie przez kredytodawcę i gwaranta (zasada *pari pass*). Jak zasada *pari pass* może wyglądać w praktyce? Załóżmy, że BGK poręczył 50 proc. kredytu (górną granicę poręczenia). Klient przestaje spłacać kredyt, a jego dług wynosi 100 tys. zł. Na wezwanie banku kredytującego BGK musiałby wypłacić 50 tys. zł. Gdyby bankowi udało się odzyskać od kredytobiorcy jeszcze na przykład 30 tys. zł wiarygodności, BGK należałoby się połowa tej kwoty, a więc 15 tys. zł. Bankowcy podkreślają, że koszty windykacji leżałyby w całości po stronie banku kredytującego.

### Zabójcza cena

Największe kontrowersje budzi jednak nowy cennik poręczeń portfelowych. Wysokość prowizji, płaconej z góry za każdy rok poręczenia, zależy od marży banku kredytującego. W przypadku kredytu inwestycyjnego, jeżeli marża jest mniejsza lub równa 0,25 pkt. proc., prowizja wynosi 1,9 proc. Jeżeli marża przekracza 3 pkt. proc., prowizja wyniesie już 4 proc. od poręczonej części kredytu. W ostatnim przypadku przy kredycie o wartości 500 tys. zł koszt poręczenia wyniósłby do 10 tys. zł rocznie. Dla porównania maksymalna cena wcześniej udzielanych poręczeń portfelowych wynosiła 2 proc. i uzależniona była od okresu kredytowania.

– To bardzo istotna zmiana. W poprzednim systemie poręczeń portfelowych przedsiębiorca płacił nie tylko mniej za poręczenie, ale również prowizja płacona była jednorazowo. Nowe rozwiązania wprowadzają płatność za każdy rok korzystania z poręczenia. Dodatkowym ryzykiem dla klienta jest możliwość waloryzacji stawek,

## PROWIZJA ZA UDZIELENIE PORĘCZENIA BGK\*

### Poręczenia Portfela Kredytów (poręczenia już udzielonych kredytów)

| Marża banku kredytującego | Prowizja BGK                                    |
|---------------------------|---|
| do 0,25 pkt. proc.        | 1,9 proc. (inwestycyjny);<br>2 proc. (obrotowy) |
| 0,25–1 pkt. proc.         | 2,15 proc.                                      |
| 1–1,5 pkt. proc.          | 2,25 proc.                                      |
| 1,5–2 pkt. proc.          | 2,5 proc.                                       |
| 2–3 pkt. proc.            | 3 proc.   |
| od 3 pkt. proc.           | 4 proc.   |

### Portfelowa Linia Poręczeniowa (poręczenia nowych kredytów)

| Marża banku kredytującego | Prowizja BGK  |
|---------------------------|---|
| do 5 pkt. proc.           | 1,9 proc. kredyt inwestycyjny;<br>2 proc. kredyt obrotowy |
| 5–8 pkt. proc.            | 2,5 proc.   |
| 8–12 pkt. proc.           | 3 proc.   |
| od 12 pkt. proc.          | 4 proc.   |

### Poręczenia portfelowe – poprzednio obowiązujące stawki \*\*

| Okres objęty poręczeniem | Prowizja BGK |
|--------------------------|--------------|
| do 1 roku                | 1 proc.      |
| 1–2 lata                 | 1,2 proc.    |
| 2–3 lata                 | 1,4 proc.    |
| 3–4 lata                 | 1,6 proc.    |
| 4–5 lat                  | 1,8 proc.    |
| Powyżej 5 lat            | 2 proc.      |

\* Stawka płatna rocznie z góry, kredyty inwestycyjne.

\*\* Prowizja pobierana jednorazowo, naliczona od kwoty objętej poręczeniem.

Źródło BGK.

a więc wzrost ceny poręczenia – mówi Elżbieta Krzezińska.

Wzrost cen poręczeń BGK tłumaczy ustawodawstwem unijnym. Od 1 stycznia 2010 r. do działalności poręczeniowej obligatoryjne zastosowanie ma bowiem *Obwieszczenie Komisji Europejskiej z 20 czerwca 2008 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE do pomocy państwa w formie gwarancji*. Aby poręczenia i gwarancje udzielane za zobowiązania przedsiębiorców nie były uznane za niedozwoloną pomoc publiczną, niezbędne jest spełnienie kilku kryteriów: ryzyko ponoszone przez państwo powinno być wynagradzane odpowiednią stawką, a więc cena

poręczenia powinna odpowiadać rynkowej cenie ryzyka, kosztu zarządzania i pozyskania kapitału, a ceny muszą podlegać weryfikacji co roku. Generalnie – program musi się samofinansować.

### Poręczenia na nowe kredyty

**Drugi wzór umowy poręczeń portfelowych, jaki trafił do banków, dotyczy nowo udzielanych kredytów (PLP – Portfelowa Linia Poręczeniowa).** Ale i w tym przypadku – zdaniem banków – mankamentów nie brakuje: wysoki koszt poręczenia dla klientów (prowizja od 1,9 do 4 proc. poręczonej kwoty rocznie w zależności od marży banku kredytującego), koszty po stronie banków: windykacji, sprawozdawczości, kontroli przyznanego limitu itd.

Banki podkreślają też, że samo nazwanie poręczeń portfelowymi wcale nie oznacza szybszych procedur. Firma wnioskująca o kredyt, która chce skorzystać z poręczenia, będzie prześwietlana zarówno przez bank kredytujący, jak i przez BGK. W opinii bankowców, poręczenie portfelowe powinno polegać na wyselekcjonowaniu grupy firm, które z różnych przyczyn bez dodatkowego zabezpieczenia w formie poręczenia miałyby problemy z uzyskaniem kredytu. Następnie taką listę bank komercyjny przedstawiałby BGK do zatwierdzenia. Na tej podstawie uruchamiane byłyby kredyty. To kolejna bariera, która jak dotąd zniechęca banki do podpisywania nowych umów z BGK.

Czy BGK uwzględni postulaty banków? Jeśli wierzyć bankowcom, od października 2009 r. w sprawie kształtu umów poręczeń portfelowych nie dzieje się kompletnie nic. BGK przyznaje jednak, że wkrótce zaproponuje zmodyfikowany produkt. Nieoficjalnie mówi się, że z dwóch produktów (PPK i PLP) powstanie jeden kompleksowy.

– Pracujemy nad modyfikacją umów portfelowych. Należy podkreślić, że obecnie obowiązująca oferta poręczeń portfelowych, jako podstawowego instrumentu ograniczającego ryzyko kredytowe, tworzona była w okresie spowolnienia gospodarczego, w czasie oczekiwania na negatywne, ale o nieznanym skali skutki kryzysu gospodarczego – mówi Halina Wiśniewska.

Skutki spowolnienia gospodarczego – przynajmniej na razie – okazują się łagodniejsze od prognozowanych. Bankowcy mogą więc mieć nadzieję, że nowe, zaproponowane przez BGK parametry produktu przestaną budzić aż tak duże emocje. ■